

Sygn. akt III UK 291/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania M. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 4 czerwca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i  
odstępuje od obciążania skarżącej kosztami postępowania  
kasacyjnego strony przeciwnej.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 27 lutego 2018 r., sygn. akt III AUa [...], oddalił apelację ubezpieczonej M. T. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z 22 maja 2015 r., sygn. akt VII U [...], oddalającego odwołanie ubezpieczonej od decyzji Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. z 29 stycznia 2010 r. odmawiającej ubezpieczonej przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy na dalszy okres, ponieważ orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z dnia 21 stycznia 2010 r. została uznana za zdolną do pracy.

Odwołująca się, reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru, zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzucono naruszenie konstytucyjnych zasad rzetelności procesu gwarantowanych w art. 32 i 78 Konstytucji Rzeczypospolitej

Polskiej przez oddalenie wniosku o wyłączenie z orzekania wszystkich sędziów Sądu Apelacyjnego w [...], pomimo jego nierozpoznania zgodnie z zasadami procesowymi. Ponadto, zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego przez: (-) odmówienie wykonania rzetelnego badania i nierozpatrzenie wniosków o faktyczne zbadanie stanu zdrowia skarżącej przez niezależnych biegłych z innego terenu w kraju; (-) niewykonanie w żadnym stopniu przewodu dowodowego, co w ogóle nie pozwoliło na weryfikację postępowania biegłych powołanych do tej sprawy, a tym samym uniemożliwiło ustalenie faktycznego stanu zdrowia ubezpieczonej, (-) zaniechanie (przez wiele lat) przez sądy obydwu instancji wydania informacji, jak powoływani są biegli, dokumentów dotyczących procedur powoływania określonych biegłych sądowych, sposobu wykonywania przez nich zbiorczych badań sądowych i wydawania zbiorczych opinii mających zarzuty nierzetelności; (-) błędne przyjęcie założenia, że nie liczy się stan zdrowia badanej, skoro neguje się „wszystko późniejsze nie złożone w dniu składania odwołania od decyzji” organu rentowego. Skarżąca wskazała również na naruszenie przepisów prawa procesowego przez: (-) negowanie przez Sąd wydanego przez ten Sąd postanowienia, którego dokładna realizacja pozyskałaby dowody rzetelne dla sprawy i uczyniłaby zadość potrzebom procesowym; (-) naruszenie prawa do wiedzy o toczącym się postępowaniu, w tym naruszeniu konstytucyjnego prawa do wiedzy o postępowaniu i czynnościach podejmowanych przez Sąd, w tym stosowanych procedurach, a zwłaszcza uzyskiwaniu materiału dowodowego i uniknięciu rozstrzygnięcia na temat złamania procedur przez sąd orzekający w pierwszej instancji; (-) błędne wykonywanie procesu bez wykonywania istotnych czynności procesowych, (-) zupełne pozbawienie strony możliwości wywiedzenia swoich racji w postępowaniu dowodowym przez negowanie jej żądań mających podstawy we wcześniejszym postępowaniu Sądu, łamanie procedur, negowanie własnego postanowienia, którego realizacja miała kluczowe znaczenie dla sprawy, oraz łamanie procedur przez Sąd orzekający i wieloletnią odmowę wyjaśnienia tego łamania procedur. Ponadto skarżąca zarzuciła rażącą dyskryminację – naruszenie zasad równego traktowania w procesie polegające na ciągłym wieloletnim odmawianiu zlecenia wykonania rzetelnych badań lekarskich oraz zastosowanie zasady według której,

nie uznawano dowodów „nie mających znaczenia dla sprawy”, ponieważ nie zostały złożone na dzień składania odwołania od decyzji organu rentowego – „w sytuacji faktycznej, gdy dowody te były dostarczane na wezwania Sądu, co ogólnie wytworzyło dla Zakładu dużo lepszą sytuację prawną”.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, wskazując, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne, a mianowicie: 1) czy pozbawienie strony rzetelnego badania w państwowym ośrodku medycznym, nie pozbawia strony prawa do rzetelnego procesu, biorąc pod uwagę fakt, że w przeszłości takie badania na zlecenie Sądu przeprowadzano w celu uzyskania rzetelnej opinii biegłych niezwiązanych ze środowiskiem, „w którym występuje skarżenie”, aby uniknąć zarzutu stronniczości i braku obiektywizmu; 2) czy zaniechanie realizacji własnego postanowienia Sądu Okręgowego w S. z dnia 8 kwietnia 2010 r. i pominięcie tego faktu przez Sąd Apelacyjny, gdzie rzeczzone postanowienie miało generalne znaczenie dla sprawy, nie dyskryminuje strony w procesie w sytuacji, gdy odpowiedzi na pytania zadane w postanowieniu mogłyby określić stan faktyczny „nie budzący wątpliwości dla Sądu, zaś rezygnacja z realizacji tego postanowienia postawiła w bardzo korzystnej sytuacji Zakład Ubezpieczeń Społecznych i w bardzo niekorzystnej sytuacji skarżącą”; 3) czy całkowite zaniechanie przez Sądy obu instancji wykonania postępowania dowodowego nie narusza prawa strony do rzetelnego procesu, „w tym i negatywne nierzetelne opinie wykonywane nie na podstawie badania, lecz na podstawie poprzednich opinii, gdzie powielenie nieprawdziwych stwierdzeń bez badania stanu zdrowia skarżącej, bez możliwości weryfikacji przez niezależnych biegłych z poza okręgu [...] nie naruszyło prawa strony do rzetelnego procesu połączonego z zaniechaniem badania materiału dowodowego, który mimo składania na wezwania sądu: nie miał znaczenia dla sprawy”; 4) czy całkowite zaniechanie przez Sądy obydwu instancji wykonania postępowania dowodowego z wniosków strony nie narusza prawa strony do rzetelnego procesu i nie dyskryminuje rażąco strony powodowej w sytuacji dokonanej bezprawnej wykładni prawnej Sądu drugiej instancji: „dokumenty złożone w toku całego postępowania obrazujące nowe schorzenia i proces ich leczenia” pozostały bez wpływu na niniejsze rozstrzygnięcie, ponieważ jak już podkreślił Sąd pierwszej instancji, „postępowanie sądowe

w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych jest postępowaniem kontrolnym, przeprowadzanym przez pryzmat okoliczności faktycznych i podstaw prawnych istniejących w dacie wydania decyzji” – „wobec wzywania strony do okazywania dokumentacji z leczenia, wobec wydawania opinii przez biegłych na podstawie poprzednich opinii i ukrywania sprzeciwów strony do tych opinii, a także wytworzenie przez Sądy obu instancji „sytuacji, że proces odwoławczy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest całkowicie nieskuteczny i w swoim procedowaniu dyskryminujący stronę, przy założeniu sądów, że nic nie biorą pod uwagę liczby złożonych dokumentów na dzień odwołania od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”; w ocenie skarżącej, „W takiej sytuacji nie do zaakceptowania jest tak rażąca dyskryminacja - wykonywanie czynności w próżni z założeniem nie wzięcia ich pod uwagę jako materiału dowodowego i wzywanie strony prawie przez dekadę do dostarczania dokumentów obrazujących jej stan zdrowia; 5) czy orzekanie przez sędziów będących w konflikcie ze skarżącą i pozwanych przez nią z powodu zarzucanych naruszeń prawa w sytuacji długotrwałego postępowania, połączonego z zaniechaniem przez wiele lat wykonania jednego rzetelnego badania, nie powinno być rzetelnie rozpatrzone „w oparciu o uchwałę Sądu Najwyższego III CZP 42/10 z dnia 21.08. 2013 r., a przynajmniej czy nie powinno być umożliwione skarżącej wniesienie środków odwoławczych od wydanych niekorzystnych orzeczeń wobec strony w trakcie przerwanej rozprawy”; 6) czy sąd orzekający w sprawie jest związany zakresem zaskarżenia i wniesionych zarzutów i jest zobowiązany rozstrzygnąć w zakresie zarzutów i powództwa wniesionego w sprawie, gdzie nie ustosunkowano się przez kilka lat do zarzutów skarżącej „w zakresie złamania procedur sądowych Sądu Okręgowego w S.: nie posiadania i nie wydania dokumentów dotyczących procedur powoływania określonych biegłych sądowych, sposobu wykonywania przez nich zbiorczych badań sądowych i wydawania zbiorczych opinii mających zarzuty nierzetelności”; 7) czy sąd orzekający w sprawie w drugiej instancji powinien „zawrócić” sprawę do ponownego rozpatrzenia w sytuacji gdy skarżąca wносиła zarzuty do sporządzanych opinii „a Sąd Okręgowy zaniechał przekazania tych opinii biegłym celem ustosunkowania się do nich i ewentualnej weryfikacji”; 8) czy ustalona bezprawnie przez sądy „ze znamionami działania ustawodawcy doktryna prawna, wyraźnie skomponowana na korzyść

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i stawiająca stronę skarżącą w trudnej sytuacji prawnej o treści: „nie jest niezdolna do pracy” z nie ustalaniem czy „jest zdolna do pracy” - nie dyskryminuje rażąco strony, naruszając zasady równego traktowania podmiotów w procesie sądowym w sytuacji wykorzystywania zwrotu: „nie jest niezdolna do pracy” bez określania czy jest zdolna do pracy, gdzie zawiesza się stronę w próżni bez środków do życia wobec faktycznej sytuacji na rynku pracy, że z istniejącymi schorzeniami dosłownie żaden lekarz nie chce dopuścić strony do pracy z istniejącymi schorzeniami”.

Zdaniem skarżącej, skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ ze względu na charakter sprawy, „okoliczności i wniesienia zarzutów wraz z ustalonym błędnie stanem faktycznym polegającym głównie na odmowie badania materiału dowodowego i negowania dostarczanego przez 7 lat materiału dowodowego na wezwania - w sposób zdecydowany wskazuje na to, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, z powodu niemożliwości przeprowadzenia postępowania dowodowego w wyniku błędnych decyzji Sądu II instancji i nie rozstrzygnięcia tych zarzutów przez sąd II instancji”.

Organ rentowy w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz organu rentowego kosztów postępowania w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc

pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Uwzględniając powyższe, na wstępie należy przypomnieć, że ujęcie podstaw kasacyjnych w art. 398<sup>3</sup> k.p.c. ma charakter abstrakcyjny, w związku z czym w każdej sprawie muszą być one w sposób właściwy skonkretyzowane. Skuteczne przytoczenie podstawy kasacyjnej wymaga zatem sprecyzowania, które przepisy - oznaczone numerem artykułu, paragrafu (ustępu) ustawy - zostały naruszone, na czym to naruszenie polegało oraz jaki mogło mieć wpływ na wynik sprawy (zob. między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 listopada 2013 r., I CSK 36/13, LEX nr 1523356; z dnia 28 lutego 2018 r., II CSK 221/17, LEX nr 2515703; z dnia 4 marca 2015 r., IV CSK 387/14, LEX nr 1651002; z dnia 20 października 1999 r., III CKN 448/99, LEX nr 528117; z dnia 25 kwietnia 2013 r., I UK 572/12, LEX nr 1555270; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Skoro skarżąca powołała się na naruszenie prawa materialnego oraz naruszenie przepisów postępowania, nie wskazując konkretnych przepisów, które w jej ocenie naruszył Sąd drugiej instancji, to tak ujęte podstawy kasacyjne nie zostały właściwie sformułowane.

Skarżąca, w ramach podstaw kasacyjnych, skonkretyzowała jedynie przepisy ustawy zasadniczej, powołując się na naruszenie art. 32 i 78 Konstytucji. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przepisy ustawy zasadniczej o ogólnym charakterze nie mogą stanowić samodzielnej podstawy rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, a ich naruszenie – samodzielnej podstawy kasacyjnej, wymagana jest bowiem konkretyzacja zarzutu ich obrazy polegająca na powiązaniu z innymi przepisami prawa. Brak takiego sprecyzowania zarzutu oznacza w istocie brak zarzutu skargi kasacyjnej, który mógłby podlegać merytorycznej ocenie (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2000 r., III CKN 683/98, LEX nr 1218559; oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 2003 r., V CK 344/02, OSNC 2004 nr 7-8, poz. 119; z dnia 9 lipca 2003 r., IV CKN 320/01, LEX nr 146442; z dnia 10 marca 2011 r., II PK 245/10, LEX nr 817525; z dnia 16 czerwca 2011 r., I PK 7/11, LEX nr 1043976; z dnia 14 kwietnia 2014 r., II UK 439/13, LEX nr 1458716; z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 61/16, LEX nr 2278323; z dnia 11 kwietnia 2017 r., II UK 134/16, LEX nr 2306370; z dnia 11

grudnia 2014 r., I PK 120/14, LEX nr 1628903). Jest tak dlatego, że w postępowaniu kasacyjnym orzeczenie sądowe podlega ocenie z punktu widzenia zgodności z prawem materialnym lub procesowym, z kolei normy prawa materialnego lub procesowego stanowiące podstawę orzeczenia mogą podlegać ocenie z punktu widzenia zgodności ich wykładni z normami konstytucyjnymi o charakterze ogólnym, a w konsekwencji tylko taka relacja może stanowić przedmiot istotnego zagadnienia prawnego lub uzasadniać pogląd o potrzebie wykładni (prokonstytucyjnej) przepisów. Do takich norm o charakterze dyrektyw ogólnych należą – stanowiące w niniejszej skardze samodzielne podstawy kasacyjne - przepisy art. 32 i 78 Konstytucji RP. W konkluzji, skoro w podstawach kasacyjnych przepisy ustawy zasadniczej nie zostały powiązane z właściwymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, to przedstawiane pytania nie stanowią zagadnień prawnych, które uzasadniałby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Skarżąca wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniła również jej oczywistą zasadnością ze względu na nieważność postępowania. W związku z tym trzeba przypomnieć, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej (art. 398<sup>9</sup> § pkt 4 k.p.c.) i nieważność postępowania (art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.) stanowią odrębne przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej. Oznacza to, że każde naruszenie przepisów prawa prowadzące do nieważności postępowania uzasadnia przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na tę przesłankę, a nie przesłankę oczywistej zasadności skargi.

Odnosząc się do twierdzenia skarżącej, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw, w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 1961 r., III CR 953/60, LEX nr 1633604; wyroki Sądu Najwyższego: z 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; z 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, LEX nr 319621). Jest tak, gdy w wyniku wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub

jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSPIKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, LEX nr 36068; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/00; LEX nr 55519; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 196607; z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, LEX nr 1483413; z dnia 8 grudnia 2016 r., II PK 260/15, LEX nr 2200600). Przyczyną nieważności postępowania wskazanej w art. 379 pkt 5 k.p.c., nie mogą być natomiast ewentualne wadliwości w postępowaniu dowodowym ani w ustalaniu stanu faktycznego (por. zwłaszcza wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2013 r., I UK 35/13, LEX nr 1555194 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r., II PK 168/13, LEX nr 1618648 oraz powołane tam orzecznictwo). Odnosząc powyższe zapatrywania do realiów niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy nie znajduje podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

Mając na względzie sytuację życiową i materialną skarżącej, na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.p.c., odstąpiono od obciążania skarżącej kosztami postępowania kasacyjnego.